

## JAK ŚW. MICHAŁ POMAGA W DUCHOWEJ WALCE?

Błogosławiony Bronisław Markiewicz wskazuje na podstawowe środki do walki duchowej tzn. modlitwę i post. Píše tak: *Aby pokonać tych nieprzyjaciół i zachować się w łasce Bożej, ażeby nie dać się szatanowi, nie ma innej broni nad modlitwę.* To modlitwa sprasza Bożą pomoc. Tylko ci, którzy się modlą i proszą o moc Bożą – otrzymują ją. Podkreśla rolę modlitwy kapłanów i zakonników, pisząc za św. Magdaleną de Pazzi, że to ich modlitwa wyzwala chrześcijan z mocy czarta.

Jaką modlitwę sam praktykuje i zaleca w walce duchowej? Jest to najpierw modlitwa do Jezusa Ukrzyżowanego. Ks. Markiewicz pisze: *Jezus na krzyżu kocha nas i pragnie połączyć się z Tobą i walczyć przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi.* Zwraca także uwagę na szczególną pomoc Matki Najświętszej, która starła głowę szatana. W chwili kuszenia, zwłaszcza w pokusach przeciw cnotcie czystości zaleca modlić się przez częste wymawianie słów: *Jezus, Maryja.* Podkreśla, że złe duchy uciekają przed modlitwą i na wezwanie imion Jezusa i Maryi.

Niezwykle ważną rolę bł. Markiewicz przypisuje uciekaniu się do wstawiennictwa wyjątkowego ducha anielskiego, jakim jest św. Michał Archanioł.

Złe duchy to istoty bardzo inteligentne i przebiegłe. Człowiek sam nie ma szans w walce z nimi. Nie należy pokładać ufności w samym sobie, bo wtedy upadek jest bliski. Dlatego bł. Bronisław na każdym kroku podkreśla rolę modlitwy i przyłgnięcia przez wiarę oraz miłość do Pana Jezusa – zwycięzcy złego. Zwraca uwagę, że Bóg dał nam aniołów ku pomocy.

Zanim człowiek doświadczy ataków złego ducha, a także podczas kuszenia, zakulisowo, niewidzialnie, jakby na zapleczu, rozgrywa się walka między naszym kusicielem i naszym obrońcą. Bł. Bronisław akcentuje, że złe duchy posługują się podstępem, przebiegłością i zasadzkami. Jako ludzie potrzebujemy wsparcia, dodatkowej obrony, by w te zasadzki nie wpaść. **Św. Michał Archanioł niejako za kulisami broni nas przed atakami złego, neutralizuje je, osłabia, a nawet uniemożliwia.** To on ujawnia podstęp i przebiegłość złego, demystyfikuje jego plany i działanie, a zarazem umacnia człowieka w godzinie walki. Dlatego bł. Bronisław Markiewicz zachęca: *Stójmy przy św. Michała Archaniele dierzącym zwycięską ręką chorągiew Krzyża Chrystusowego, i pamiętajmy, że pod tą chorągwią, idąc naprzód i walcząc, pokonamy szczęśliwie wszystkie zasadzki i napaści złego ducha.*

W powyższej zachęcie użyte jest słowa *zasadzka*. Ks. Bronisław Markiewicz nawiązuje tu do modlitwy papieża Leona XIII, gdzie są zawarte słowa prośby do św. Michała Archanioła: *przeciw niegodziwościom i zasadzkom złego ducha bądź nam obroną*. Kilka razy podkreśla ważności tej modlitwy, uważając, że jest to wyraźny znak Opatrzności Bożej, która *podała chrześcijańskiemu światu lekarstwo przeciw złu*, środek zaradczy. Zauważa, że to z rozkazu Papieża w tej oto chwili niebezpieczeństwa i groźby, *głos wiernych sług Bożych wznosi się co dzień od stopni ołtarza do Księcia zastępów niebieskich, do „Stróża wybranego ludu”*.

Warto dodać, że ks. Markiewicz kierował wiele modlitw do św. Michała Archanioła. Były to codzienne modlitwy oraz nowenny odmawiane jedna po drugiej. Były to modlitwy gorliwe i połączone z wielkim zaufaniem. O skutkach tych błagań dowiadujemy się z jego listów. Przypisywał on św. Michałowi wiele różnych łask. W jednym listów opisuje sytuację, w której wyznaje, że św. Archanioł pozwolił mu wykryć fałszywe usposobienie jednego z wychowanków, kandydata na przyszłego michalitę. Kandydat okazał się złodziejem, chciał tylko wyjechać za granicę pod pretekstem służenia Bogu.

W innej sytuacji ks. Markiewicz wspomina o pomocy św. Michała Archanioła w sprawie czysto materialnej. Czytamy: *Opatrzył nas Pan Bóg pieniędzmi za przyczyną św. Michała Archanioła. Spłacimy wszystkie długi w tych dniach i jeszcze może nabędziemy drukarnię*.

Księcia Niebieskiego i innych aniołów nakazuje wzywać w godzinie konania. Zostawia w swych Zapiskach takie westchnienie: *Św. Michale Archaniele broń mnie od złych duchów, które czyhają na moją duszę*.

Podkreśla, że brak ascezy oraz beczynność (czyli brak powściągliwości i pracy – w terminologii ks. Markiewicza) sprawia, że człowiek nie tylko nie czci św. Michała Archanioła, ale i zaczyna „czcić” przeciwnego mu anioła – szatana.

Błogosławiony powszechnie głosi, że św. Michał Archanioł po Najświętszej Maryi Pannie w niebie pierwsze zajmuje miejsce, jest pierwszą potęgą na niebie i ziemi. I również na losy świata po Niej najwięcej wpływa. Nasze ostateczne zwycięstwo w ich ręku spoczywa. Za niektórymi z pisarzy wczesnochrześcijańskich nazywa tego Archanioła *przedziwnym* z tego powodu, iż rozporządza on potęgą prawicy Boga wszechmogącego. Bł. Bronisław stwierdza, że św. Michała Archanioł przeznacza każdej duszy osobnego anioła stróża, on czuwa nad każdą i broni jej w walce z potęgami piekielnymi, szczególnie w chwili ostatniej walki, w chwili zgonu.

Niech przykład Błogosławionego Założyciela Zgromadzeń Świętego Michała Archanioła zachęci nas do pielęgnowania żywego nabożeństwa do Księcia wojsk niebieskich, obrońcy Kościoła i każdej duszy.

Św. Michale Archaniele broń nas w walce, a przeciw niegodziwościom i zasadzkom złego ducha bądź nam nieustanną obroną. Amen

Ks. Piotr Prusakiewicz CSMA